

## WIESŁAW KACZKOWSKI

ur. 1950; Tomaszów Lubelski



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Abwehra, anegdota, Akademickie Centrum Kultury Chatka Żaka w Lublinie

### Postać Abwehry z Chatki Żaka

„Abwehra” przychodził do nas, siadał w czasie naszej (Teatru „Provisorium”-dop.red) próby. To otwarte, każdy mógł wejść. Siedział sobie na krzeselku, nic nie mówił, w skórzanym płaszczu, w czapce takiej skórzanej jakiejś, stąd „Abwehra”; ksywa. Ja go widziałem zawsze w tym samym skórzanym płaszczu. Może jak bardzo gorąco, to może wtedy nie. Ja bardziej pamiętam go z tej wersji zimowej, czy jesienno–zimowej, czy przedwiosennej. W długim skórzanym płaszczu, pasem skórzanym przepasany, na głowie też coś skózanego, taka czapka pilotka chyba. I on prawie nic nie mówił, on się prawie nie odzywał. Pamiętam – któregoś razu, jesienią to musiało być, na pewno jesienią, bo tak: przyszedł, siadł, siedział i tak ni stąd ni zowąd mówi: „Na zimę się ma, jakieś kalesony ciepłe by się przydały”. No tośmy mu przynieśli na następne spotkanie ciepłe kalesony, podziękował. Z takimi to trudno jest określić, ale myślę, że on wtedy mógł być około 50-ki, między 45 a 55 [lat], gdzieś tak pewnie. Nie wiem czy czasem Krzysiek Borowiec nie zna jego nazwiska.

Data i miejsce nagrania	2012-03-13, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Marek Nawratowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"